

13.09.2016 wtorek

2,20 CENA GAZETY
(W TYM 8% VAT)

cena ga

Inwestycje. Trzy wielkie hale produkcyjne odda w tym roku do użytku firma Pronar z Narwi. Dzięki temu powstaną miejsca pracy dla około 600 osób. Potrzebni będą przede wszystkim spawacze i lakiernicy

Przemysłowy gigant rośnie na Podlasiu



2100

osób pracuje obecnie w zakładach Pronaru w Narew

900

mln zł wyniosą w tym roku – według szacunków – obroty firmy z Narwi

30

hektarów – taką powierzchnię będą miały wszystkie hale produkcyjne Pronaru po ukończeniu inwestycji

Nowa hala produkcyjna w Siemiatyczach powstaje tuż obok już istniejącej. Powinna zostać oddana do użytku w tym roku

Barbara Kociakowska
barbara.kociakowska@polskapress.pl

Aż sześć hektarów zajmą nowe hale produkcyjne, które jeszcze w tym roku odda do użytku Pronar z Narwi. Powstają one w Hajnówce, Narewce i Siemiatyczach.

Nowy zakład Pronaru w Hajnówce jest już praktycznie gotowy, montowane są jeszcze media. Produkowane będą w nim osie, zespoły jezdne gąsienicowe i przekładnie. Powstanie tam 200 miejsc pracy.

W Narewce Pronar ma już zakład o powierzchni około 1,5 ha, ale wybudowane zostało jeszcze 1,5 ha powierzchni produkcyjnej pod dachem.

Zostanie tam przeniesiona produkcja przyczep gabarytowych, która powinna ruszyć już w październiku. W zakładzie pracuje około 200 osób, a oddanie do użytku nowej hali pozwoli zwiększyć zatrudnienie o kolejne 200.

Do końca br. ma zostać oddana do użytku także nowa hala produkcyjna w Siemiatyczach. Powierzchnia – 2 ha. To oznacza miejsca pracy dla około 250 osób. Będą tam produkowane maszyny wielkogabarytowe – przesiewacze, rozdrabniacze.

Szansę na pracę w Pronarze mają nie tylko wykwalifikowani pracownicy. Firma organizuje bowiem szkolenia dla nowo zatrudnionych.

– 90 proc. spawaczy, którzy pracują w zakładzie w Siemiatyczach, sami wyuczyliśmy zawodu – mówi Igor Iwaniuk, kierownik produkcji maszyn komunalnych w Siemiatyczach w firmie Pronar.

Co ciekawe, hale budowane są przez pracowników Pronaru. Oni również wykonują „elektrykę” i doprowadzają media (ogrzewanie, wodę).

– Praktycznie jesteśmy samowystarczalni – podkreśla Artur Królikowski, dyrektor produkcji w Pronarze. – Dlatego jesteśmy bardzo elastyczni w swoich działaniach. Możemy na przykład przegrupować siły w miejsce, na którym nam najbardziej zależy.

– Bardzo cieszymy się, że w szym mieście powstają miejsca p – mówi Henryk Czumt, zastępca mistrza Siemiatycz. – Firma Pronar ma duży potencjał i ciągle się ro – ja, daje ciekawą alternatywę p dla naszych mieszkańców.

Dodaje, że możliwość zdobycia tego zatrudnienia może być alternatywą dla tych mieszkańców miasta, którzy wyjeżdżają do pracy za granicę.

Także mieszkańcy Siemiatycz zdania, że nowa fabryka Pronaru że pomóc miastu, które się wylu

– To duża szansa dla mieszkańców. W Pronarze pracuje 80 proc ich kolegów i są zadowoleni – n Wojciech Zaremba. ©©